

Fatalna seria nadal trwa



Zespół Michała Piecha wciąż nie posmakował zwycięstwa

Do małopolskiego Chrzanowa Olimp pojechał tylko z jednym bramkarzem. W naszym zespole zabrakło także rozgrywającego Bogumiła Barana. Również gospodarze do zawodów przystąpili bez trzech podstawowych graczy, co sprawiło, że do 42 minuty mecz był wyrównany.

Wynik na tablicy otworzył Paweł Chmiel, który następnie po niewykorzystanej akcji miejscowych dołożył drugą bramkę dla Olimpu. Wymiana ciosów trwała do 17 minuty. Po trafieniu Łukasza Ogorzelca grodkowianie prowadzili 10-8, ale później po swoich błędach zanotowali serię strat. Przez kolejne 12 minut UKS zanotował tylko pięć trafień a MTS dorzucił kolejnych dziesięć bramek. Do siatki zdołali tylko trafić Maksymilian Madaliński, Maciej Stańko, Ogorzelec i Krzysztof Bujak. W końcówce pierwszej części meczu sędziowie pokazali jeszcze czerwoną kartkę Łukaszowi Gradowskiemu i w kolejnych fragmentach zawodów Olimp grał już w osłabieniu. Na przerwę do szatni olimpijczycy schodzili przy pięciobramkowej stracie do MTS-u.

Szanse wyrównały się dopiero w 38 minucie meczu, kiedy to kieleccy sędziowie pokazali kolejną czerwoną kartkę. Tym razem parkiet musiał opuścić Patryk Rola. Wcześniej straty zniwelowali Chmiel, Maciej Maciejewski i Kacper Turyniewicz. Po trafieniu Bujaka, do MTS-u traciliśmy już tylko dwa „oczka” 22-20, ale w tym momencie gra w zespole gości z Opolszczyzny znów się posypała. Gospodarze nas punktowali i systematycznie budowali przewagę nad rywalem. Dla Olimpu sporadycznie bramki zdobywali jedynie Ogorzelec i Paweł Prokop a ostatniego gola dla naszego zespołu zaliczył Turyniewicz.

- W drugiej połowie zmieniliśmy system obrony, który zaskoczył Chrzanów, aczkolwiek później zabrakło nam już sił i umiejętności – przyznaje Michał Piech, trener Olimpu Grodków. – Popełnialiśmy proste błędy, nie wykorzystywaliśmy kontr, które mogły odmienić losy tego pojedynku. Dlatego przegraliśmy kolejny mecz w tej rundzie.

Przez ostatnie 18 minut tego spotkania szczypiorniści z Chrzanowa zdobyli aż 14 bramek. Grodkowianie w tym fragmencie gry zdołali dorzucić tylko sześć bramek. Do końca I rundy pozostało już tylko jedno spotkanie. Ostatni raz w tym roku Olimp przed własną publicznością wystąpi 10-go grudnia. Do Grodkowa przyjedzie SPR Tarnów.

MTS CHRZANÓW vs UKS OLIMP GRODKÓW 36:26 (20:15)

MTS: Maciej Sieczka - 4, Patryk Madeja - 1, Wojciech Żydzik - 2, Patryk Rola, Kamil Dziubiński, Przemysław Wierzbic - 7, Michał Gasin - 3, Konrad Gil, Tomasz Kował, Dawid Skoczylas - 6, Kamil Kirsz - 5, Paweł Stroński - 5, Marcin Górkowski, Marcin Skoczylas - 2, Jakub Bogacz - 1, Mateusz Krasucki. Trener - Adam Piekarczyk.

Kary: 6 minut, czerwona kartka '38 minuta - Patryk Rola

Karne: 5/4

Olimp: Maksymilian Madaliński - 1, Maciej Maciejewski - 2, Jarosław Dziurgot, Maciej Stańko - 1, Paweł Chmiel - 4, Paweł Prokop - 6, Dawid Mierzwiński, Miłosz Stępień, Łukasz Gradowski - 2, Maciej Buczyński, Krzysztof Bujak - 3, Łukasz Ogorzelec - 4, Michał Piech - 1, Rafał Świerczyński, Kacper Turyniewicz - 2. Trener - Michał Piech.

Kary: 12 minut, czerwona kartka '27 minuta - Łukasz Gradowski

Karne: 2/1

Sędziowie: Michał Cieślik, Piotr Oleksyk - Kielce

Delegat ZPRP: Paweł Musialik - Bytom

Widzów: 290

Pozostałe wyniki 12. serii spotkań:

AZS AWF Biała Podlaska - ASPR Zawadzkie 31:36 (16:18)

LKPR Moto-Jelcz Oława - Siódemka Miedź Legnica 25:33 (11:18)

Olimpia Medex Piekary Śląskie - SRS Czuwaj Przemyśl 29:28 (16:13)

MKS Kalisz - VIVE II Tauron Kielce 34:33 (18:19)

KSSPR Końskie - Ostrovia Ostrów Wielkopolski 24:25 (12:13)

SPR PWSZ Tarnów - KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski 23:23 (12:8)